



Sygn. akt II NSNc 89/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)
SSN Krzysztof Wiak (sprawozdawca)
Aleksander Stefan Popończyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Bank S.A. w W.

przeciwko M. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 5 kwietnia 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 11 grudnia 2019 r., sygn. I ACa 100/19

- 1. oddala skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

W dniu 27 września 2007 r. M. W. (dalej: „pозwana”) złożyła w Banku Bank S.A. (dalej: „powód”, „bank”) wniosek kredytowy, w którym zawnioskowała o udzielenie jej kredytu mieszkaniowego w łącznej kwocie 420 000,00 zł ze wskazaniem, że walutą kredytu ma być frank szwajcarski (dalej: „CHF”). Pozwana

wniosła o udzielenie jej kredytu ze zmiennym oprocentowaniem, z ratami równymi i z okresem kredytowania wynoszącym 29 lat. Treść wniosku wskazywała, że podstawowym celem udzielonego przez bank kredytu miało być sfinansowanie zakupu nieruchomości mieszkaniowej nabywanej od dewelopera.

W dniu 15 października 2007 r. pozwana zawarła z bankiem umowę kredytu nr [...]. Na tej podstawie powód udzielił jej kredytu w kwocie 192 890,00 CHF. Suma kredytu miała być wypłacana w transzach. Ostateczny termin wypłaty kredytu określono na 30 stycznia 2008 r. Okres kredytowania był liczony od dnia planowanej wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy i wynosił 348 miesięcy. Ostateczny termin spłaty został określony na 4 listopada 2036 r. Wyjściowe oprocentowanie kredytu zostało określone jako zmienne na poziomie 3,81% w stosunku rocznym. Oprocentowanie kredytu było powiększone o marżę banku wynoszącą 1%, która zawierała się już w oprocentowaniu kredytu. Zabezpieczeniem wykonania umowy kredytu była hipoteka kaucyjna do kwoty 289 335,00 CHF, hipoteka łączna umowna na nieruchomości należącej do pozwanej, objętą księgą wieczystą nr [...] prowadzoną przez Sąd Rejonowy [...] w K. Ze względu na to, że wartość wkładu własnego, oferowanego przez zobowiązaną, była niewystarczająca, bank oraz pozwana zawarli dodatkową umowę ubezpieczenia niskiego wkładu. Kwota niskiego wkładu własnego podlegająca ubezpieczeniu została określona na kwotę 38 578,12 CHF. Koszt ubezpieczenia niskiego wkładu został określony na kwotę 1465,97 CHF. Koszty kredytu, zgodnie z ustaleniami dokonanyymi przez strony w umowie, na dzień jej zawarcia wyniosły: rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 3,27%; całkowity koszt kredytu przy określonym w pkt. 5 Tabeli umowy kredytu oprocentowaniu, spłatach w terminach określonych w umowie kredytu i kursie wymiany 1 CHF – 2,216 zł w dacie zawarcia umowy: 228 051,45 zł, w tym odsetki 223 689,05 zł, prowizja: 4362,40 zł; koszty ustanowienia zabezpieczeń oraz pozostałe koszty: 4164,44 zł. Koszt ubezpieczenia nieruchomości kredytowanej był uzależniony od zakresu ubezpieczenia i oferty cenowej towarzystw ubezpieczeniowych i wynosił: 0,15% wartości nieruchomości za każdy rok trwania ochrony ubezpieczeniowej. Łączna kwota wszystkich kosztów związanych z udzieleniem kredytu wyniosła 232 215, 89 zł.

Zgodnie z ust. 20 pkt. 6 Tabeli umowy kredytu, pozwana była zobowiązana do przelewania dwukrotności raty kapitałowo-odsetkowej na rachunek banku przez cały okres kredytowania, celem wykonania zobowiązania z tytułu umowy kredytu. Powyższy zapis stanowił zabezpieczenie roszczeń banku, w sytuacji gdyby pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą rat. W sytuacji, gdy pozwana nie miałaby zaległości w regulowaniu rat kapitałowo-odsetkowych, po zapłacie dwukrotności raty, była uprawniona do natychmiastowej wypłaty nadwyżki przekraczającej jej wymagalne zobowiązanie.

Zgodnie z § 2 ust. 2 zd. 4 umowy kredytu w przypadku wypłaty kredytu w złotych lub innej walucie niż określona w pkt. 2 Tabeli umowy kredytu (innej niż CHF) bank miał zastosować kurs CHF opublikowany w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych Bank S.A., obowiązujący w banku w dniu wypłaty kredytu lub jego transzy. Natomiast zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredytu, za zgodą banku kredytobiorca mógł dokonywać spłat rat kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności dokonywać spłat w walucie kredytu lub także w innej walucie obcej. Spłata kredytu miała następować poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych Bank S.A., obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Jeżeli spłata kredytu miałyby nastąpić w innej walucie niż określona w pkt. 2 Tabeli umowy kredytu, wówczas kwota ta zostałaby przeliczona najpierw na złote polskie, po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych Bank S.A.

W dniu 15 października 2007 r. pozwana złożyła zlecenie wypłaty pierwszej transzy kredytu udzielonego jej na podstawie umowy. Zgodnie z jego treścią, wypłata kredytu miała nastąpić poprzez zapłatę kwoty 194 500,00 zł na rachunek bankowy prowadzony przez dewelopera, od którego pozwana nabyła finansowaną

nieruchomość. Tego samego dnia pozwana złożyła polecenie wypłaty pozostałej części kredytu. Zgodnie z treścią wniosku, wypłata kredytu miała nastąpić poprzez zapłatę kwoty kredytu na rachunek bankowy prowadzony dla niej. Kwota kredytu została wypłacona pozwanej w złotych polskich, a nie w CHF, ze względu na jej wyraźną dyspozycję wypłaty w walucie polskiej.

Warunki umowy kredytu były zmieniane przez strony poprzez zawieranie pisemnych aneksów. Aneksem nr 1 z 15 stycznia 2008 r. wydłużono ostateczny termin wypłaty kredytu do 30 kwietnia 2008 r. Aneksem nr 2 z 3 października 2011 r. zmieniono treść § 6 ust. 1 umowy kredytu, który regulował sposób spłaty kredytu. Zgodnie z jego nową treścią, spłata kredytu miała następować poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą bieżącej raty kredytu, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku bezpośrednio w walucie kredytu”. Na podstawie aneksu nr 3 z 10 stycznia 2014 r. bank udzielił pozwanej czteromiesięcznego okresu karencji w spłacie kredytu. Na podstawie aneksu nr 4 do umowy kredytu, na wniosek pozwanej, bank udzielił jej kolejnego trzymiesięcznego okresu karencji w spłacie kredytu. Strony zgodnie oświadczyły, że termin spłaty kredytu będzie upływał 4 listopada 2036 r.

Ostatnią ratę kredytu pozwana spłaciła 4 grudnia 2015 r. Z uwagi na zaprzestanie spłaty kredytu powód wezwał pozwaną do zapłaty. Następnie, na podstawie § 13 ust. 1 ppkt. 3 umowy kredytu, powód wypowiedział umowę, poprzez złożenie pisemnego oświadczenia 14 października 2016 r.

Nakazem zapłaty z 29 czerwca 2017 r. (I Nc 78/17) Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał pozwanej, aby zapłaciła stronie powodowej Bank S.A. w W. kwotę 145 326,24 CHF z umownymi odsetkami w wysokości odsetek ustawowych powiększonych o 10 punktów procentowych, każdorazowo nie więcej niż dwukrotność ustawowych odsetek za opóźnienie, liczonych od kwoty 142 348,94 CHF od dnia 13 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 39 823,00 zł na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu. Pozwana wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty.

Wyrokiem z 23 października 2018 r. (I C 1438/17) Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanej na rzecz Bank S.A. kwotę 145 326,24 CHF z umownymi odsetkami w wysokości odsetek ustawowych powiększonych o 10 pkt. procentowych, każdorazowo nie więcej niż dwukrotność ustawowych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 142 348,94 CHF, od 13 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 39 823,00 zł tytułem kosztów procesu.

Wyrokiem z 11 grudnia 2019 r. (I ACa 100/19) Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 23 października 2018 r. (I C 1438/17). W przeciwieństwie do Sądu pierwszej instancji, Sąd odwoławczy uznał, że kredyt zaoferowany pozwanej był kredytem denominowanym, a nie kredytem walutowym. Tym niemniej, w sytuacji, gdy pozwana sama złożyła dyspozycję wypłaty kredytu w PLN, przyjęła samodzielnie na siebie ryzyko kursowe związane z przewalutowaniem. Sąd wskazał też, że ust. 20 pkt. 6 umowy kredytu zobowiązujący pozwaną do wpłacania co miesiąc podwójnej raty kapitałowo-odsetkowej należało ocenić jako regulację stanowiącą typowy przykład nadużywania pozycji dominującej przez bank względem kredytobiorcy. Sąd stwierdził, że regulacja ta była nieważna, jednak nie mogła mieć wpływu na ustalenie sytuacji pozwanej, gdyż z ust. 20 pkt. 6 zdanie drugie wynikało, że wpłacający podwójną kwotę raty kapitałowo-odsetkowej mógł w całości samodzielnie i dowolnie korzystać z nadwyżki nad kwotą raty. Inaczej rzecz ujmując, dla kredytobiorcy regularnie spłacającego kredyt utrudnienie związane z wprowadzeniem tego obowiązku sprowadzało się do tego, że po wpłacie podwójnej raty i pobraniu przez bank równowartości raty, winien wypłacić nadwyżkę wpłaconej kwoty, aby mógł ją wykorzystać przy kolejnej wpłacie. Dokonując ogólnej oceny tego zobowiązania umownego, Sąd Apelacyjny w Krakowie uznał, że przyczyną wypowiedzenia kredytu nie był brak wpłat przez pozwaną kwot w podwójnej wysokości raty kredytu. W aktach sprawy znajduje się rozliczenie należnych do spłaty rat i kwot wpłaconych, a pozwaną nie wskazała, w których fragmentach wykaz ten nie odpowiada prawdzie.

Postanowieniem z 9 grudnia 2020 r. (III CSK 96/20) Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 11 grudnia 2019 r. (I ACa 100/19).

Pismem z 20 grudnia 2021 r. Prokurator Generalny (dalej: „skarżący”) wniósł skargę nadzwyczajną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie, w którym zaskarżył to orzeczenie w całości.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm., dalej: „u.SN”) skarżący postawił zarzuty:

1. naruszenia zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., a mianowicie: zasady sprawiedliwości społecznej, zasady równości wobec prawa, zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi oraz prawa do rzetelnej procedury sądowej, poprzez wydanie wyroku uwzględniającego żądanie powoda w całości mimo abuzywności części postanowień umowy kredytowej łączącej strony, z której wynikało dochodzone świadczenie,
2. rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa kredytu z 15 października 2007 r. nr [...], którą zawarła M. W. z Bank S.A., w oparciu o którą bank wywiódł żądanie zapłaty, jest w całości ważna, jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na zawarte klauzule abuzywne, po usunięciu których nie można ustalić wysokości roszczenia oraz uznać za udowodnioną obliczoną na podstawie nieważnych postanowień umowy kwotę żadaną w pozwie, jest sprzeczna z celem i naturą umowy kredytu, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą,
3. rażącego naruszenie prawa procesowego, poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 i 2 k.p.c., poprzez niesłuszne pominięcie

wniosków dowodowych pozwanej i brak zobowiązania powódki do przedstawienia rozliczeń wpłacanych przez pozwaną podwójnych rat kredytu, ze wskazaniem, jaka kwota i na jaki cel została zaliczona przez kredytodawcę oraz przedłożenia oryginału umowy niskiego wkładu własnego zawartej z Towarzystwem Ubezpieczeniowym [...] S.A., przy czym dowody te mogły posłużyć ustaleniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i mieć wpływ na wynik sprawy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny podniósł, że umowa kredytu, z której powód wyprowadził żądanie zapłaty, jest umową co najmniej częściowo nieważną. Jego zdaniem, opiera się ona bowiem o liczne klauzule abuzywne, dotyczące przeliczenia kwoty kredytu według kursu CHF, co powoduje także błąd w wyliczeniu rzekomego roszczenia i w konsekwencji skutkuje tym, że oczywiście wskazane zapisy umowy były sprzeczne z celem i naturą umowy kredytu oraz zasadami współżycia społecznego. Zdaniem skarżącego, celem umowy kredytu nie może być bowiem nadmierne wzbogacenie po stronie kredytodawcy i faktyczne doprowadzenie kredytobiorcy do pozbawienia go jakiegokolwiek możliwości spłaty zadłużenia.

Według Prokuratora Generalnego, zadaniem sądu odwoławczego było zbadanie istnienia możliwości utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały uznane za nieważne. Jednakże przy ocenie ważności umowy istotnym jest nie interes banku, a interes konsumenta. Tym samym, to od niego powinno zależeć, czy godzi się również z dotkliwymi dla niego konsekwencjami nieważności umowy w całości, czy dostrzega większe korzyści w utrzymaniu (z pominięciem klauzul abuzywnych) łączącego go z bankiem zobowiązania, a w konsekwencji wydania orzeczenia zasądzającego. Przy ustaleniu klauzul abuzywnych, to konsument decyduje, które rozwiązanie jest dla niego – i w jego ocenie – najkorzystniejsze. Zdaniem skarżącego, w niniejszej sprawie po ustaleniu zaistnienia ryzyka kredytu,

będącego konsekwencją wprowadzenia do umowy przyznanych przez sąd klauzul niedozwolonych, za decydujące przy ocenie istnienia lub braku istnienia przesłanek art. 58 k.c. uznać należało stanowisko pozwanej, która w niniejszym wypadku żądała unieważnienia umowy zawartej przez nią 15 października 2007 r. z powodem.

W dalszej części uzasadnienia skarżący podniósł, że umowa zawarta przez powoda z pozwaną przyznawała bankowi uprawnienie do jednostronnego wpływania na wysokość świadczeń stron ustalonych w umowie. Zarówno kursy kupna, jak i sprzedaży waluty, po których przeliczana była kwota kredytu i raty kapitałowo-odsetkowe, określone były na podstawie średnich kursów złotego do danych walut ogłoszonych w tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych Bank. Zdaniem Prokuratora Generalnego, oznaczało to, że wyłącznie jednej stronie stosunku prawnego (bankowi), zostało w umowie przyznane uprawnienie do jednostronnego określania wysokości wskaźnika wpływającego na wysokość świadczeń stron. Z przyznanego powodowi uprawnienia wynikał brak możliwości zweryfikowania przez kredytobiorców kryteriów przyjętych przez bank do ustalenia wysokości raty. W konsekwencji wysokość kursów ustalanych przez niego mogła zostać ukształtowana na niższym, ale też na znacznie wyższym poziomie niż średnie wartości na rynku walutowym i w konsekwencji zabezpieczać jedynie interesy powoda. Powyższe przyznawało powodowi uprawnienie do uzyskania dodatkowego wynagrodzenia, którego oszacowanie dla konsumenta było niemożliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów o obiektywne i przejrzyste kryteria, co wykluczało możliwość zweryfikowania przez konsumenta prawdziwości i zasadności działań podejmowanych przez bank.

Analiza niniejszej umowy kredytowej prowadziła Prokuratora Generalnego do wniosku, że postanowienia dotyczące kursu przeliczeniowego były niezgodne z ustawą. Jego zdaniem, z uwagi na art. 58 k.c. nieważność bezwzględna całej umowy wyprzedzała bezskuteczność postanowień abuzywnych, których zastąpić innymi postanowieniami nie było można, a bez których całość umowy nie dawała podstawy rozliczenia zasad zwrotu kredytu.

Co więcej, skarżący uznał, że postanowienia umowne będące przedmiotem niniejszej sprawy regulowały swoim zakresem zasady ustalania kursów wymiany walut, określające główne świadczenia stron. W konsekwencji, po wyłączeniu tych postanowień z obowiązującej umowy, w żaden sposób nie były w niej uregulowane zasady i terminy dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami. Nawet spłata zadłużenia bezpośrednio w walucie obcej (w tym przypadku CHF) nie była możliwa, gdyż nie sposób określić wysokości zadłużenia w związku z wadliwością wyliczania kwoty kredytu. Okoliczności te przemawiały za tym, aby postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej określające zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty CHF, na podstawie których określane były odpowiednio kwota kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, uznać za spełniające przesłanki niedozwolonych postanowień umownych.

Prokurator Generalny wskazał ponadto, że Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził, iż pozwana wykonywała umowę kredytu hipotecznego od 16 października 2007 r. do 4 grudnia 2015 r. na podstawie abuzywnych postanowień umownych, ale jednocześnie uznał, że powyższa okoliczność nie mogła mieć żadnego wpływu na ocenę zasadności roszczeń powoda. Tym samym, zdaniem skarżącego, dopuścił się rażącego naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385² k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13, wprowadzających zasadę, że badania abuzywności postanowień umowy dokonuje się na moment jej zawarcia, a więc na czas, w którym strony były tą umową związane i umowa istniała.

Niezależnie od powyższych zarzutów, w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej wskazano, że sąd odwoławczy stwierdził, że postanowienie ust. 20 pkt. 6 Tabeli umowy kredytu dotyczące obowiązku zapłaty comiesięcznie dwukrotności rat kapitałowo-odsetkowych było nieważne. Jednocześnie wskazał jednak, że nie miało ono wpływu na sytuację pozwanej, gdyż umowa kredytu została już wypowiedziana. Zdaniem Prokuratora Generalnego, sąd (pośrednio) błędnie uznał, że skutki stwierdzonej nieważności mogą być sanowane ze względu na złożone wypowiedzenie. Tym samym, błędnie utożsamiał również skutki stwierdzonej abuzywności, które mogą być modyfikowane przez wypowiedzenie umowy ze skutkami stwierdzonej nieważności, która ma charakter stanowczy

ex tunc. Według Prokuratora Generalnego, Sąd Apelacyjny w Krakowie powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe na okoliczność ustalenia czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie, pozwana dokonywała spłat rat kapitałowo-odsetkowych co miesiąc w podwójnej wysokości. W konsekwencji powyższego błędu, Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanej o zobowiązanie powódki do przedstawienia szczegółowych rozliczeń wpłaconych przez pozwaną podwójnych rat kredytu wraz z wyszczególnieniem informacji jaka kwota i na jaki cel została zaliczona przez powodowy bank oraz pominął wniosek dowodowy z tak przedstawionych danych na okoliczność sposobu zaliczania przez bank podwójnych rat kredytu, podczas gdy dowód ten dotyczył okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Powyższe postanowienie umowy, wbrew twierdzeniom sądu, mogło mieć wpływ na sytuację pozwanej, nawet wówczas, gdy miała ona możliwość wypłaty jednokrotnej wartości raty, gdyby nie pozostawała w zwłoce z regulowaniem swoich zobowiązań z tytułu umowy kredytu.

Prokurator Generalny podniósł również, że z umowy zawartej przez pozwaną wynikało, iż kwota kredytu pozostała objęta bliżej nieokreślonym ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego. Brak było natomiast jakichkolwiek postanowień, które wskazywałyby, kto jest ubezpieczonym oraz ubezpieczającym, w szczególności sprecyzowania, iż zarówno ubezpieczonym, jak i ubezpieczającym pozostawał powód. Umowa nie określała definicji „ubezpieczenia niskiego wkładu własnego”. Nie wynikało też z niej, w jaki sposób realizowana była przysługująca z tytułu ubezpieczenia ochrona, w szczególności, na czyją rzecz wpłacana jest suma ubezpieczenia. Zatem z treści wskazanej klauzuli pozwana mogła jedynie wywnioskować, że istnieć będzie ochrona ubezpieczeniowa na podstawie umów ubezpieczenia, stosownie do której ubezpieczycielem będzie TU [...] S.A. Jednocześnie pozwana faktycznie ponosiła koszty ustanowienia ochrony ubezpieczeniowej, nie będąc w rzeczywistości ani ubezpieczającym, ani ubezpieczonym, co oznacza, że pozwanej nie przysługiwałyby na podstawie umowy ubezpieczenia jakiegokolwiek uprawnienia. Zdaniem Prokuratora Generalnego, na podstawie umowy można wywnioskować, że pozwana obciążona została podwójnie: kosztami składki ubezpieczeniowej oraz świadczeniem na rzecz ubezpieczyciela równemu regresowi z tytułu wypłaconego świadczenia.

W konsekwencji należało uznać, że warunki ubezpieczenia były nieznane pozwanej. Klauzula dotycząca tej kwestii, zawarta w pkt. 13 umowy kredytu, była wobec tego klauzulą abuzywną. Sądy pierwszej i drugiej instancji nie zweryfikowały treści oryginalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu zawartej przez pozwaną z TU [...] S.A., gdyż wniosek dowodowy pozwanej został w tym zakresie oddalony. Tymczasem okoliczność ta była istotna dla rozstrzygnięcia.

Odpowiedź na skargę nadzwyczajną złożyli pełnomocnicy powoda i pozwanej. Pełnomocnik powoda w piśmie z 8 kwietnia 2022 r. wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej w całości. Pełnomocnik pozwanej w piśmie z 21 marca 2022 r. wniósł o uwzględnienie skargi nadzwyczajnej, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz wydanie orzeczenia co do istoty sprawy poprzez jego zmianę i oddalenie powództwa powoda w całości, jak również zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem pierwszej i drugiej instancji, a także kosztów postępowania wszczętego ze skargi nadzwyczajnej, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna jest niezasadna i zasługuje na oddalenie.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

- 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub
- 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23; z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczegółowych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN.

Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyroki Sądu Najwyższego: z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23; z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne,

by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 12 października 2022 r., z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23; z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia okoliczności, które mogłyby prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie nie mógł zostać, na dzień wniesienia skargi, uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Należy zatem stwierdzić, że nie zachodziły przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny występowania przesłanek szczegółowych, a następnie weryfikacji czy wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ k.c. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały

sformułowane w sposób jednoznaczny. Natomiast zgodnie z art. 58 § 1 i 3 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Stawiając powyższy zarzut skarżący dowodził, że wystąpienie klauzul abuzywnych powinno prowadzić do nieważności umowy kredytu nr [...], zawartej przez pozwaną z Bankiem Bank S.A., wynikającej z całościowej oceny tej umowy jako sprzecznej z ustawą.

Ustosunkowując się do powyższego zarzutu należy na wstępie zaznaczyć, że w rozpoznawanej sprawie kluczowe dla rozstrzygnięcia nie jest ustalenie, iż umowa zawarta pomiędzy powodem a pozwaną zawierała klauzule abuzywne, lecz to, czy sąd odwoławczy prawidłowo zweryfikował ich wpływ na sytuację pozwanej. Nie jest bowiem sporne to, że część zapisów umownych wiązała się z nadużywaniem dominującej pozycji banku i brakiem możliwości negocjowania ich treści ze strony pozwanej. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 11 grudnia 2019 r. (I ACa 100/19) nie zakwestionował tych okoliczności, lecz jednocześnie przyjął, że wystąpienie klauzul abuzywnych, skutkujące potrzebą ich wyeliminowania z treści umowy, nie czyniło jej w całości nieważną. Powodem wypowiedzenia umowy kredytu było bowiem zaprzestanie spłacania przez pozwaną kolejnych, wymagalnych rat kredytu.

Samo wystąpienie klauzul abuzywnych nie czyni automatycznie nieważną całej umowy. Sąd jest natomiast zobowiązany do zweryfikowania, czy w związku z wyeliminowaniem ich z treści umowy możliwe jest dalsze dochodzenie zgłoszonych roszczeń. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w sytuacji, gdy eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadziłaby do takiej deformacji regulacji umownej, iż na podstawie pozostałej jej treści nie dałoby się odtworzyć praw i obowiązków stron, to niedopuszczane stałoby się stwierdzenie, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Wniosek ten należy wywodzić z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, zgodnie z którym „nieuczciwe warunki w umowach

zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Warto również dodać, że pomimo, iż eliminacja postanowienia określającego świadczenie główne zawartej umowy częściej prowadzić będzie do jej upadku w całości niż eliminacja postanowienia niezwiązanego ze świadczeniem głównym, to fakt ten sam w sobie jest bez znaczenia, jeżeli na podstawie pozostałych postanowień możliwe jest określenie praw i obowiązków stron (wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się też, że w razie sporu co do ważności umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozpatrywać należy kilka potencjalnych możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia to ewentualne przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji (wyroki Sądu Najwyższego: z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22).

Badając sytuację prawną pozwanej, konieczne było zatem zweryfikowanie w sposób całościowy treści umowy po wyeliminowaniu z niej kwestionowanych klauzul, jak również samego sposobu wykonywania zobowiązań umownych – w celu oceny zgodności zachowania strony powodowej z prawem i dobrymi obyczajami. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 11 grudnia 2019 r. zwrócił uwagę na to, iż pozwana nie podjęła w początkowym okresie próby spłaty w walucie, w której kredyt został udzielony, a następnie, począwszy od 2011 r., spłacała raty kredytu w CHF. Ustalenie tych dwóch okoliczności – najpierw, w początkowym okresie obowiązywania umowy, braku starań pozwanej o spłatę rat

kredytu bezpośrednio w jego walucie, a następnie, w późniejszym okresie, rzeczywistej realizacji spłaty rat w CHF – zdaniem tego sądu wykluczało uznanie, że doszło do działań powoda sprzecznych z dobrymi obyczajami. Pozwanej przysługiwało realne prawo wyboru sposobu spłaty rat kredytu i powód nie uniemożliwiał ani nie utrudniał jej spłacania kolejnych rat w walucie kredytu. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 11 grudnia 2019 r. podniósł również, że przyczyną wypowiedzenia umowy kredytu było zaniechanie spłaty i terminowości w spłacie wymagalnego zadłużenia, a pozwana nie wykazała, iż wiązało się to z istnieniem niedozwolonych klauzul w umowie kredytu. Przedmiotem sporu pomiędzy powodem a pozwaną było więc roszczenie o zapłatę kwoty udzielonego i niespłaconego kredytu po wypowiedzeniu tej umowy. Dochodzona kwota była wyrażona w walucie kredytu (CHF), w której pozwana mogła go spłacać (co *de facto* od pewnego czasu czyniła). To do niej, a nie do powoda, należała swoboda kształtowania formy wykonania świadczenia. Brak ograniczeń w tym względzie ze strony powoda, jak również swoboda wyboru waluty, w jakiej spłacane miały być kolejne raty, eliminowały przyjęcie, że metoda przeliczania rat kredytu prowadziłyby do nieważności całej umowy. Nie istniały zatem podstawy do kwestionowania sposobów przeliczania wysokości zobowiązania, jak również sposobu spłaty kredytu i zawartych w umowie postanowień waloryzacyjnych. Niekorzystne dla pozwanej zaktualizowanie się ryzyka kursowego, związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, nie wpływa na ważność samej umowy kredytu. Natomiast zawarte w niej klauzule uznane za abuzywne zostały poddane weryfikacji przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, która doprowadziła do konkluzji, że ich istnienie nie wpływa na ważność całej umowy, jak również na prawo do dochodzonego roszczenia przez powoda.

Należy dodać, że w dotychczasowym orzecnictwie Sądu Najwyższego była już badana kwestia wpływu eliminacji klauzul niedozwolonych na ważność umów. Wskazano przy tym, że skutkiem zastosowania art. 385¹ § 1 k.c. nie jest, a na pewno nie musi być w każdym przypadku, bezwzględna nieważność czynności prawnej na podstawie art. 58 § 1 k.c. (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21; uchwała Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22). Zgodzić należy się też z wyrokiem Sądu

Najwyższego w 12 października 2022 r. (I NSNc 734/21), w którym przyjęto, że gdyby ustawodawca zamierzał przesądzić o nieważności postanowień umownych, których abuzywność została stwierdzona, nie ustanawiałby w przepisie art. 385¹ § 1 k.c. specyficznej sankcji prawa UE – braku związania umową, identyfikowaną najczęściej z bezskutecznością.

Niezależnie od powyższych ustaleń należy podkreślić, że postawienie zarzutu obrazy prawa materialnego lub procesowego, o których mowa w przepisie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, wymaga wykazania przez podmiot wnoszący skargę nadzwyczajną, że zaistniałe naruszenia miały charakter rażący. Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, rażące naruszenie prawa zachodzi bowiem, gdy zaskarżone orzeczenie można uznać za niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy było wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20 i powołane tam orzecznictwo). W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolity pozostaje pogląd, zgodnie z którym rażące naruszenie prawa rozumieć należy jako „bardzo duże”, „wyraźne”. Jest to naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 2021 r., I NSNc 1/21; z 3 grudnia 2020 r., I NSNc 34/20; z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 maja 2021 r., I NSNc 109/20). Przyjmuje się ponadto, że naruszenie prawa jest rażące wówczas, gdy w jego następstwie powstają skutki, które są niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności lub też takie, które powodują niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu, który został wydany przez organ praworządnego państwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96; por. także wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20). Podobny pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19, wskazując, że „[r]ażący charakter naruszenia prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym, winien uprawdopodobniać tezę o konieczności uchylecia zaskarżonego orzeczenia celem urzeczywistnienia zasady konstytucyjnej z art. 2 Konstytucji RP” (zob. także: wyrok Sądu Najwyższego z 24

marca 2021 r., I NSNc 134/20). W niniejszej sprawie skarżący nie tylko nie dowiódł, że doszło do naruszenia wskazanych przez niego przepisów, a tym bardziej, iż miało ono charakter rażący.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 11 grudnia 2019 r. nie dopuścił się stawianych w skardze nadzwyczajnej uchybień. Orzekając w granicach przysługującej mu swobody, dokonał zarówno oceny wpływu klauzul abuzywnych na ważność umowy kredytu, jak też znaczenia okoliczności w postaci zaprzestania spłaty rat kredytu przez pozwaną na jej sytuację prawną. Ustaleń tych nie można uznać za oczywiście sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, czy też z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć.

Ustalenia te prowadzą do stwierdzenia niezasadności również pozostałych zarzutów postawionych w skardze nadzwyczajnej. W niniejszej sprawie nie budzi zastrzeżeń, że pozwanej przysługiwał status konsumenta (zgodnie z art. 22¹ k.c.), a co za tym idzie, sądy wydając orzeczenia jej dotyczące, zobowiązane były do przestrzegania obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie ze wskazanym przepisem, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Oznacza to, że Sąd Apelacyjny w Krakowie, jak również sąd pierwszej instancji, były zobowiązane do zachowania szczególnej ostrożności, w zakresie badania praw i obowiązków wynikających z zawartej przez pozwaną umowy kredytu. Konsument jest bowiem postrzegany jako słabsza strona stosunku cywilnoprawnego, a w związku z tym przysługuje mu szczególny rodzaj ochrony. Ochrona ta jednak nie ma charakteru nieograniczonego, a sam fakt, że stronie przysługuje status konsumenta, nie oznacza, iż w jej sprawie nie może zapaść niekorzystne dla niej rozstrzygnięcie. Konsument w dalszym ciągu pozostaje bowiem stroną stosunku prawnego i nie jest zwolniony z obowiązku przestrzegania prawa. Wydając rozstrzygnięcie, w której jedną ze stron jest konsument, sąd nie może równocześnie pomijać interesu drugiej strony. Co więcej, powołując się na ochronę interesów konsumenta, sąd nie może w całości skompensować wszystkich działań lub zaniechań z jego strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2022

r., I NSNc 622/21). Tym samym wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w wyroku z 11 grudnia 2019 r. nie narusza też konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, ani prawa do rzetelnej procedury sądowej.

Wykazanie braku naruszenia prawa materialnego czyni również bezzasadnym zarzut obrazy prawa procesowego. Przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez skarżącego nie mogłoby zmienić oceny zasadności roszczenia, którego dochodził powód. Sąd Apelacyjny w Krakowie trafnie bowiem przyjął, że regulacja dotycząca obowiązku wpłaty kwoty będącej równowartością podwójnej raty kredytu stanowiła przykład nadużywania przez bank pozycji dominującej wobec kredytobiorcy i powinna być uznana za nieważną. Jednocześnie zaznaczył, że przyczyną wypowiedzenia umowy kredytu nie był brak wpłat przez pozwaną kwot w podwójnej wysokości raty kredytu. Tym samym weryfikacja dowodowa, na którą powołuje się Prokurator Generalny, niezależnie od jej wyniku, nie mogłaby doprowadzić do zmiany oceny sytuacji prawnej pozwanej. Podobnie, na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie ma wpływu treść dodatkowej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Stwierdzenie, że nie zaktualizowała się żadna z przesłanek szczegółowych skargi nadzwyczajnej, eliminuje konieczność badania czy w danej sprawie występuje przesłanka ogólna, wyrażająca się w konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) przez eliminację zaskarżonego orzeczenia z obrotu prawnego.

Z tych względów, na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 u.SN., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Jednocześnie na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.